



Sygn. akt II DOW 15/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

Ławnik SN Arkadiusz Sopata

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym
w (...) sędziego Andrzeja Czapki

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2021 r.,

odwołania obrońcy obwinionego Sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku
A. M. z dnia 9 marca 2020 r. od wyroku Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z
dnia 16 grudnia 2019 roku

w sprawie o sygn. akt I DSK 8/19,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo
o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2020.365 z późn. zm.).

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 14 stycznia 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy
Sądzie Apelacyjnym w (...) wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko
sędziemu Sądu Rejonowego w K. A.M., obwinionemu o to, że:

w dniu 27.10.2018 r. około godziny 17.49, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,91 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, w okolicach miejscowości P., prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki T. o numerze rejestracyjnym (...),

co wypełnia znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk,

tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych,

Uchwałą z 27.11.2018 r. Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) zawiesił sędziego M. na czas trwania postępowania dyscyplinarnego. Z kolei uchwałą Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: KRS) nr [...] /2019 z 15.02.2019 r. (uprawomocnioną 16.05.2019 r.) został on przeniesiony w stan spoczynku.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 16 grudnia 2019 r. w sprawie o sygn. akt I DSK 8/19:

1. uznał obwinionego A. M. – sędziego Sądu Rejonowego w K. w stanie spoczynku, winnym tego, że w dniu 27.10.2018 r. około godziny 17.49, znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,91 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, w okolicach miejscowości P., prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki T. o numerze rejestracyjnym (...), co wypełnia znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk i przewinienia służbowego z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych uchybił godności urzędu sędziego, i na podstawie art. 104 § 3 pkt 4 w związku z art. 104 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę pozbawienia prawa do spoczynku wraz z prawem do uposażenia;
2. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na sprawstwo A.M. w przedmiocie prowadzenia przez niego samochodu w stanie nietrzeźwości. Samo zachowanie sędziego w ocenie Sądu było całkowicie nieodpowiedzialne, godziło wprost w autorytet urzędu i jedynie kara pozbawienia sędziego prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia będzie adekwatna do stopnia jego winy i stopnia szkodliwości przypisanego mu przewinienia, spełniając przy tym również funkcję ochronną dla wymiaru sprawiedliwości.

Do orzeczenia Sądu Najwyższego w przedmiocie kary zdanie odrębne złożył SSN Jacek Wygoda, który podniósł, że kara wymierzona jest karą nadmiernie surową i

wydaną z naruszeniem wynikającego z art. 53 kk obowiązku gradacji winy przez sąd przy wymierzaniu kary. Powołał się przy tym na objawy choroby alkoholowej sędziego, a także naruszenie jego zdaniem zasady humanitaryzmu z art. 3 kk w związku z art. 116 kk. Od powyższego wyroku odwołanie wniósł obrońca obwinionego, który na mocy art. 121 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych zaskarżył wskazany wyrok w całości i na podstawie art. 427 § 2 kpk w związku z art. 439 § 1 pkt 2 kpk, art. 438 pkt 4 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, poprzez udział w składzie sądu, który wydał zaskarżony wyrok, osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co stanowi nienależyte obsadzenie sądu, a w konsekwencji bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 kpk;
2. rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionemu kary w postaci pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia, przekraczającej swoją dolegliwością stopień winy oraz nieuwzględniającej należycie stopnia społecznej szkodliwości, a także niespełniającej celów prewencyjnych, jakie miałyby ona osiągnąć.

W oparciu o podniesione wyżej zarzuty odwoławcze, na podstawie przepisu art. 427 § 1 kpk w związku z art. 437 § 1-2 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych obrońca obwinionego wniósł o:

1. zwrócenie się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wskazanie właściwej Izby do rozpoznania niniejszej sprawy, a następnie
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie
3. zmianę zaskarżonego orzeczenia i obniżenie uposażenia obwinionego o 50% na maksymalny okres 2 lat.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu odwoławczego obrońca sędziego M. przywołuje wskazane przez siebie rozstrzygnięcia TSUE i Sądu Najwyższego wskazując, że zawsze wadliwe są składy Sądu Najwyższego, gdy zasiadają w nich osoby powołane na wniosek obecnej KRS. Wg autora odwołania Izba Dyscyplinarna nie jest sądem

w rozumieniu prawa krajowego i unijnego. W tym stanie rzeczy gwarantowane obwinionemu prawo do sądu właściwego uzasadnia podniesiony zarzut. Powyższe argumenty obrońca obwinionego podniósł również wobec sądu odwoławczego na rozprawie 16 listopada 2021 r.

W zakresie podniesionego zarzutu merytorycznego w odniesieniu do wymiaru orzeczonej wyrokiem kary obrońca obwinionego wskazał natomiast, że kara ta jest rażąco niewspółmierna, a także wykracza poza stopień winy obwinionego i ponad stopień szkodliwości jego czynu. W jego ocenie najsurowsza z możliwych kar winna być zastosowana w sytuacji skumulowania się okoliczności obciążających o charakterze przedmiotowym i podmiotowym. Powinna być również wymierzona proporcjonalnie w relacji popełnionego uchybienia do wynikającej z kary dolegliwości. Tymczasem w jego ocenie w przedmiotowej sprawie w niewystarczający sposób uwzględniono przyznanie się obwinionego do winy, jego zachowanie w trakcie kontroli policyjnej, wyrażenie skruchy, okoliczności związane ze stanem zdrowia sędziego, jak i nienaganny przebieg długoletniej służby oraz samo przejście w stan spoczynku po zdarzeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w nim zarzuty odwoławcze nie uzasadnią zmiany kwestionowanego przez skarżącego rozstrzygnięcia.

W toku dotychczasowego postępowania potwierdzono opisany w uzasadnieniu do wyroku sądu I instancji stan faktyczny i wszystkie istotne okoliczności zdarzenia. Obrona nie zakwestionowała przy tym żadnego z ustaleń zasadniczych, w tym oceny samego czynu i jego kwalifikacji prawnej. Sąd odwoławczy zapoznając się ze gromadzonym materiałem dowodowym stwierdził, że ustalenia powyższe nie budzą wątpliwości, a rozstrzygnięcie Sądu *meriti* mieści się w granicach podmiotowych i przedmiotowych przypisanego sędziemu czynu. Szczególnym przedmiotem analizy uczynił podniesione zarzuty, w których odwołujący się zakwestionował formalną dopuszczalność orzekania w sprawie Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej. Nie kwestionując samego faktu zawinionego popełnienia przez sędziego przestępstwa

i uchybienia przez niego godności sprawowanego urzędu, skarżący zakwestionował tylko zakres orzeczonej w sprawie sankcji, jako rażąco niewspółmiernej, w związku z czym wnioskował o zmianę kary na obniżenie uposażenia obwinionego o 50% na maksymalny okres 2 lat. Kierunek drugiego zarzutu koresponduje przy tym także ze stanowiskiem wyrażonym przez autora zdania odrębnego do wyroku.

1. Zarzut formalny

Sąd działając w sprawie w charakterze sądu odwoławczego nie dopatrywał się w orzeczeniu sądu I instancji naruszenia bezwzględnej przesłanki odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 kpk.

Oceniając zarzut pierwszy autora odwołania ma tutaj odpowiednie zastosowanie argumentacja, o której sąd II instancji poinformował strony na rozprawie w dniu 16 listopada 2021 r. Tak więc, nie budzi wątpliwości, że Sąd *meriti* zgodnie z treścią art. 35 § 1 kpk w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych zbadał swoją właściwość z urzędu. Nie stwierdził przy tym niewłaściwości, gdyż ta określona została jednoznacznie w przepisach art. 27 § 1 pkt 1a w związku z § 3 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. W świetle treści tych przepisów niewątpliwym jest, że właściwym do rozpoznania sprawy o sygn. akt I DSK 8/19 był Wydział I Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Tak normatywnie określonej właściwości sądu nie może zmienić żadne orzeczenie ani Sądu Najwyższego, ani sądu powszechnego, ani sądu czy trybunału międzynarodowego. Podejście takie znajduje także swoje dalsze rozwinięcie w stanowisku wyrażonym w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego z 14.07.2021 r. (K 7/20) oraz z 21.10.2021 r. (K 3/31), który definitywnie rozstrzyga hierarchię źródeł prawnych, a zatem i zakres powinności sędziów Sądu Najwyższego.

2. Zarzut merytoryczny

Nieuzasadniony jest również zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej sędziemu M. kary. Tę ostatnią można na pewno zakwalifikować jako surową, ale w świetle przestępczego charakteru czynu z art. 178a § 1 kk w pełni współmierną. Zastosowanie przez Sąd *meriti* kary najsurowszej z katalogu kar dyscyplinarnych nie czyni z niej automatycznie kary rażąco niewspółmiernej. Jak już słusznie zauważył Sąd Najwyższy w swoim wyroku z 21.01.2003 r. nawet: „nie każda nietrafność orzeczenia o karze, ale tylko jej rażąca niewspółmierność uzasadnia zmianę orzeczenia o karze (art. 438 pkt 4 kpk). Niewspółmierność rażąca to znaczna, zasadnicza, "bijąca w oczy" różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Zarzut rażącej niewspółmierności

kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy” (SNO 57/02, *LEX nr 470261*). W realiach niniejszej sprawy przesłanki te skłaniają do utrzymania rozstrzygnięcia w przedmiocie kary jako sprawiedliwej odpłaty za popełniony delikt.

Wszystkie wskazane przez obrońcę obwinionego okoliczności, aczkolwiek warte uwzględnienia z punktu widzenia wymierzenia kary, nie mogą jednak umniejszyć ani stopnia winy, ani stopnia szkodliwości czynu obwinionego. Wzorowe zachowanie się sędziego w trakcie kontroli policyjnej, późniejsze przyznanie się do winy czy wyrażona skrucha przez sprawcę występku nie mogą znacząco wpłynąć na wymiar kary. Tym bardziej stan zdrowia nie tłumaczy żadnego nietrzeźwego kierowcy. Sędzia lecąc się już wcześniej miał pełną świadomość wszystkich konsekwencji swojego stanu zdrowia i nałogu.

Natomiast co do argumentu o bocznym charakterze drogi czy lesistej i małoludnej okolicy, w której kierowca prowadził samochód pod wpływem alkoholu, to takie okoliczności wobec formalnego statusu wspomnianej drogi jako drogi publicznej tracą wszelki walor umniejszający bezprawny charakter udowodnionego sprawcy zachowania.

Ani wieloletnia nienaganna służba i pełnienie funkcji sądowych, ani niekaralność dyscyplinarna, które powinny być zasadą w pracy sędziego, nie eliminują również w ocenie sądu potrzeby zastosowania najsurowszej reakcji na fakt, że sędzia o takim doświadczeniu i o pełni wiedzy o skutkach swojego postępowania świadomie prowadził pojazd mechaniczny po spożyciu alkoholu.

Także podniesiona przez obrońcę okoliczność związana z późniejszym przejściem sędziego w stan spoczynku nie może być podstawą do złagodzenia kary. Prawo nie różnicuje bowiem dyrektywy kierowania się przez sędziego godnością, o której mowa w rocie ślubowania sędziowskiego z art. 66 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, ze względu na to czy jest to sędzia aktywny zawodowo czy już w stanie spoczynku. W analizowanym tutaj przypadku nie mamy do czynienia ze stwierdzonym w postępowaniu klasycznym uchybieniem czynności sędziowskich (np. poprzez wydłużony tok procedowania nad przydzieloną sprawą), który w odniesieniu do starszego wiekiem sędziego mógłby być swoiście sanowany poprzez jego przejście w stan spoczynku (co wykluczałoby podobne zaniedbania w przyszłości), ale z przestępstwem, które stawia każdą osobę posiadającą status sędziego w jawnej sprzeczności z obowiązkiem, o którym mowa w art. 82 § 2 w związku z art. 104 § 1 wyżej wskazanej ustawy.

Nie sposób też podzielić poglądu wyrażanego w zdaniu odrębnym do orzeczenia sądu I instancji jakoby orzeczona wobec sędziego kara naruszyła zasadę humanitaryzmu z art. 3 kk. Wymaga tutaj podkreślenia, że dyspozycja tego przepisu nakazuje stosowanie środków przewidzianych w tym kodeksie w szczególności z uwzględnieniem godności człowieka. Skoro stwierdzone zachowanie A. M. mierzyło w godność sprawowanego przez niego urzędu sędziego, to zastosowana wobec niego sankcja dyscyplinarna nie może być postrzegana jako pozostająca w konflikcie z jego godnością osobistą. W praktyce od sędziego wymaga się bowiem więcej i musi stąd się on liczyć z tym, że wszelkie jego naruszania prawa spotkać się mogą, a nawet powinny z reakcją nie tylko jako osoby ponoszącej odpowiedzialność karną, ale i dodatkową odpowiedzialność dyscyplinarną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.